

dziennik

czytelność: 100085

powierzchnia/pow. efektywna: 1811 cm2/47 cm2

AVE/AVE efektywny: 47093 zł/1210 zł



Dzisiaj startuje XVI Przystanek Woodstock

ZAPRASZAM DO KOSTRZYNA

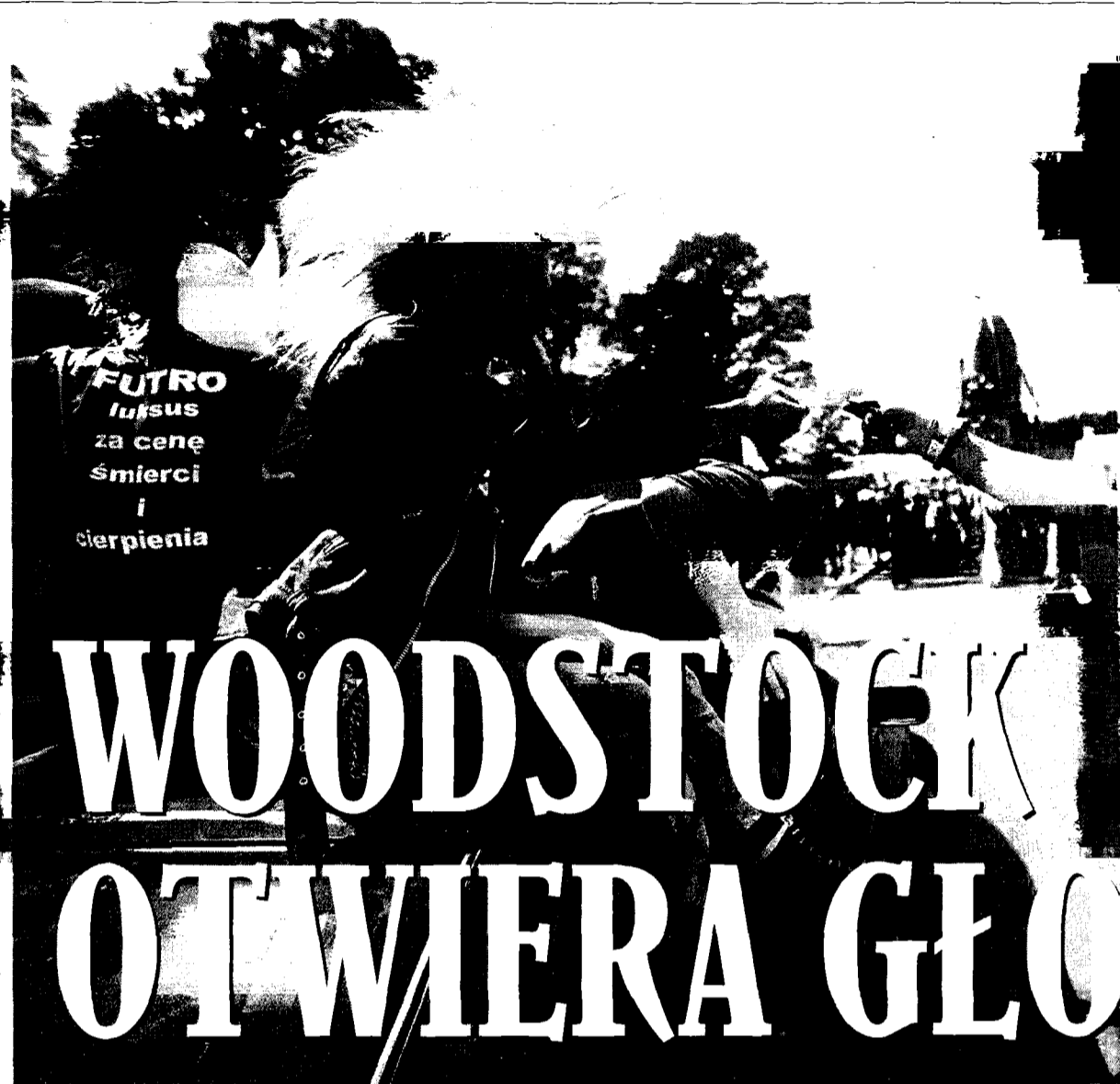
NAKREĆMY SIĘ POZYTYWNI

JUREK OWSIAK DLA „METRA”:

Ostro zasuwamy, żeby wszystko przygotować perfekcyjnie. Jak co roku mamy ściszkawę: czy ludzie przyjadą, czy będzie pogoda, czy starczy wody, czy dobrze zadaliśmy o bezpieczeństwo. W tym roku na Przystanku w roli głównej rock, Chopin i „Katyń” Wajdy. Chcemy otworzyć młodych na rozmowę o historii. Po naszym festiwalu ludzie są pozytywnie nakrećeni, myślą o tym, co zrobić ze swoim życiem, chcą działać – wywiad z Jurkiem Owsakiem i program festiwalu – **str. 2-3**



Najpiękniejszy Festiwal Świata w podzięce za wsparcie dla Wielkiej Orkiestry



WOODSTOCK OTWIERA GŁO

O młodych nikt nie dba

Z Jurkiem Owsakiem, szefem WOSP i organizatorem Przystanku Woodstock, rozmawia Anita Karwowska



Jakie marzenia spełnisz podczas tegorocznego Przystanku?

– Koncerty zarejestrujemy w technice HD. A muzyka będzie bardzo różnorodna. Zagra wirtuoz skrzypiec Nigel Kennedy. Pianista Leszek Możdżer i Tymon Tymański będą na jazzowo interpretować muzykę Chopina. Tą otwartością Woodstock różni się od pozostałych letnich festiwali. Chyba najbliższe mu do atmosfery brytyjskiego Glastonbury, co zresztą widać po tym, że coraz mocniej idziemy w stronę światowych kapel. W tym roku zagrają na Przystanku m.in. Papa Roach i Life of Agony.

Nie boisz się, że na festiwalu jest już za dużo eksperymentów? Że dla młodych Przystanek będzie za mało rockowy, nudny, nie ich?

– Wierzę, że umiemy zachować proporcje. Zresztą, kiedy w 2002 r. odważyliśmy się pokazać Filharmonię Wrocławską grającą bolero Ravela, nie było już odwrotu. Festiwalowicze prowokowali nas pytaniami: „chyba nie zatrzymacie się

Widzę, że po naszym festiwalu ludzie są pozytywnie nakręcani, myślą o tym, co zrobić ze swoim życiem, chcą działać – Jurek Owsiak zaprasza na 16. Przystanek Woodstock. W tym roku w rolach głównych: rock, Chopin i „Katyń” Wajdy. – Chcemy otworzyć młodych na rozmowę o historii – mówi szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

w pół drogi?”. Myślę, że takie mieszanie stylów to znak, że jesteśmy otwarci i nie mamy oporów.

W Akademii Sztuk Przepięknych będzie w tym roku sporo historii. Pokazujecie „Katyń” Andrzeja Wajdy, reżysera zaprosiliście do rozmowy. Jakich emocji spodziewasz się po takim spotkaniu pokoleń?

– „Katyń” został wywołany w sposób oczywisty katastrofą spod Smoleńska. Chcemy porozmawiać o tym z młodymi, bo nie znamy ich zdania na ten temat. Wiem, że zareagują na tę propozycję, bo potrafią odbierać historię. Wystarczy przypomnieć sobie, jak świetnie został odebrany na Przystanku projekt „Powstanie Warszawskie” Lao Che.

To ma być rozmowa o trudnych relacjach polsko-rosyjskich?

– W Polsce trudno rozmawiać się o przeszłości, zwykle towarzyszy temu zbyt duża dawka pretensji. Mam nadzieję, że to spotkanie będzie inne, bo z gotowością do dialo-

gu. Zdaję sobie sprawę, jak ważne jest, by młodsze pokolenia umiały ze sobą rozmawiać. „Katyń” ma otworzyć ich na taką dyskusję. Niestety, dziś mało kto interesuje się tym, czego chcą młodzi. Świetnie pokazały to wybory prezydenckie, kiedy politycy dopiero w końcówce kampanii dostrzegli młodych wyborców. A i wtedy raczej puszczali do nich oko.

A ty jedziesz z jakimś swoim osobistym przesłaniem dla młodych?

– Myślę, że ja cały czas do nich mówię. Głównie o tym, czego sam najbardziej się boję: o nienawiści i nietolerancji, która dotyka także mnie. Jedziemy też na Woodstock z poczuciem dumy, mądrego patriotyzmu i wspólnoty. Chcemy mówić młodym, by jeździli po świecie, ale później wracali i oddawali krajowi swoją wiedzę. Sam jestem poukładany pozytywnie, jeżeli coś robię, wkładam w to całego siebie. Pokazuję to innym, widzę, że ludzie po naszym festiwalu są pozytywnie nakręcani, myślą o tym, co zrobić ze swoim życiem, chcą działać.

Mam wrażenie, że w tym roku mówisz o festiwalu bardziej refleksyjnie, z większym dystansem. Coś się zmieniło?

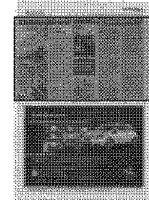
– Nie, ale organizujemy to spotkanie po raz 16., ostro zasuwamy, żeby wszystko perfekcyjnie przygotować. Jak co roku mamy taką ścisłkę: czy ludzie przyjadą, czy będzie pogoda, czy starczy wody, czy dobrze zadbałoby o bezpieczeństwo. Ale przyznaję, że żał mi, bo po raz kolejny zawiodłem się na telewizji publicznej, która nie chce z nami współpracować przy Przystanku. Nie rozumiem tego, bo taka różnorodność i ważne dla naszej kultury wydarzenie powinno mieć miejsce w publicznych mediach. ■

dziennik

czytelność: 100085

powierzchnia/pow. efektywna: 1811 cm2/47 cm2

AVE/AVE efektywne: 47093 zł/1210 zł



Świątecznej Pomocy

Krisznowcy, punkowcy, ekolodzy – Kostrzyn już wczoraj wyglądał jak festiwal radości i tolerancji

SEBASTYAN P. PEREJAK

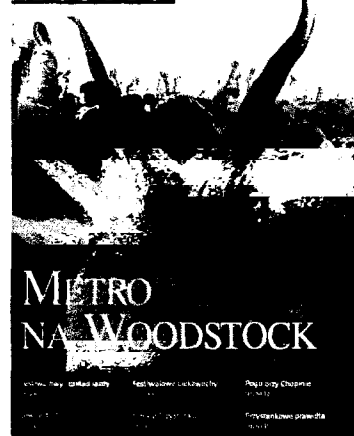
Pociągiem do Kostrzyna

Jak setki innych ludzi stawiliśmy się o 4.30 na dworcu Warszawa Wschodnia. O czasie podjechał pociąg, starego typu, bez przedziałów, z plastikowymi niewygodnymi siedzeniami. Do wagonu wcisnęła nas fala niczym w japońskim metrze. Na miejscu siedzące ludzie rzucali się ławą – ale siedzeń starczyło dla wszystkich.

Atmosfera niesamowita. Wielu niestety pijanych, ale wszyscy życzliwi i roześmiani. Konduktorzy przymykali oko na to tamanie przepisów. Najciekawsze rozmowy były w kolejkach do toalety. – Jadę z córką już szósty raz. Za każdym razem było super – mówił ojciec nastolatki w glanach. Ok. 12.30 dotarliśmy do Kostrzyna nad Odrą. Niewielki dworzec rok nie widział tylu podróżnych. Woodstockowiczów pilotowali wolontariusze z tzw. Pokojowego Patrolu. Busy na pole były tak oblegane, że postanowiliśmy te kilka kilometrów przejść na piechotę. Zajęło nam to prawie półtorej godziny. Na miejscu już gra muzyka, choć jeszcze nie na żywo. Na razie rozbiliśmy namiot i odpoczywamy. Ci już wypoczęci piknikują. **Marko Telniuk**

Zostatniej chwili: ■ Pijana 19-latka z Pabianic wypadła z pociągu jadącego na Woodstock. Złamała rękę i mocno się potłukła. ■ Na polu w Kostrzynie znaleziono 30-kilogramową bombę lotniczą z II wojny światowej i dwa granaty. Zostały zabezpieczone przez saperów i nie zagrażają uczestnikom Przystanku. **pap, stan**

metro



Na Przystanku szukaj „Metra na Woodstock”

Dokładne informacje o programie i wydarzeniach festiwalu znajdziecie w „Metrze na Woodstock”. To specjalne wydanie naszego dziennika, które będzie rozdawane na Przystanku. Będą tam: przystankowy rozkład jazdy, mapa i wywiady z artystami biorącymi udział w tegorocznym festiwalu.

Skrócony przystankowy rozkład jazdy

DUŻA SCENA

PIĄTEK od godz. 15: Ewelina Flinta, Łąki Łan, Peyoti for President, Orphan Hate, Papa Roach, Justyna Steczkowska, Nigel Kennedy, Lao Che. **SOBOTA od 16:** Sen Zu, Enej, Pampeluna, Panic Cell, Maleo Reggae Rockers, jazzowe interpretacje Chopina – Leszek Możdżer i Tymon Tymański, Girl in a Coma, Life of Agony, Lessdress **NIEDZIELA od 15:** Kochankowie Gwiazdnych Przeźrzeń, Ziggy Piggie & Robert Brylewski, Titus Tommy Gunn, Armia, Morgan's Heritage Peetah & Gramps, Tonic, Jelonek, Finał Akademii Sztuk Przepięknych

SCENA FOLKOWA **PIĄTEK od 17:** Jak Wolność To Wolność, Awariat Nato, Mordewind, Beltaine, Faso Djigui, Wittek Łukaszewski Projekt **SOBOTA od godz. 17:** Arka Noego, Drewnutnia, Dreadnoughts, Słoma i Przedwiewrze, Jacek Kleff i Orkiestra Na Zdrowie, Dagašana, Wolna Grupa Bukowina **NIEDZIELA od 17:** Kapela na Dobry Dzień, Konoba, Piotr Bukartyk z zespołem, Jorgos Skolias, Carrantuohill

AKADEMIA SZTUK PRZEPięKNYCH

PIĄTEK Mały namiot: **9-10:30** Capoeira, **10:30-11:15** Ale Ton, **11:30-2:15** Beatbox, **12:15-13:15** Spotkanie z Gongiem, **13:15-15:45** Warsztaty muzyczne Bukartyk & Kawałko, **16-17:30** Eternity Group warsztaty cyrkowe, **17:45-19:15** Warsztaty Improwizacji kabaretowej, **19:15-20** Spotkanie z poezją – Zbigniew Rossa. Duży namiot: **7:30-8:30** Joga, **8:30-9** Medytacja

z gongami, **9-9:40** Frikolekcje, **10-12** Leszek Gnoiński, Wojciech Słota, **12-14** Prof. Alicja Chybicka, Michael Moritz, **14-16** Michał Ogórek, **17-23** Scena Folkowa, **1:30** L.U.C.

SOBOTA Mały namiot: **9-9:45** Beatbox, **10-10:45** Frikolekcje, **10:45-11:45** Capoeira, **11:45-13:45** Warsztaty Improwizacji Kabaretowej, **13:45-16:15** Warsztaty Bukartyk & Kawałko, **15:30-19** Dariusz Miliński & Mariusz Kaczmarek „Chopin”, **16:30-17:15** Spotkanie z poezją – Zbigniew Rossa, **18-19** Spotkanie z Gongiem, **19-21** Eternity Group warsztaty cyrkowe. Duży namiot: **7:30-8:30** Joga, **8:30-9** Medytacja z gongami, **9-9:40** Ale Ton, **10-12** Euro 2012 obciach czy sukces? Marcin Herra (Pl.2012) + gość ze Stadionu Narodowego, **12-14** Marek Kondrat, **14-16** Jerzy Buzek, **17-22:45** Scena Folkowa, pokazy filmu „Katyń” na Łódźstocku, **2:30** Leszek Możdżer.

NIEDZIELA Mały namiot: **9-1:30** Warsztaty Improwizacji kabaretowej, **11:45-12:30** Ale Ton, **12:45-15** Warsztaty Bukartyk & Kawałko, **15:15-16** Beatbox, **16-17:30** Capoeira, **17:30-19:30** Eternity Group warsztaty cyrkowe, **19:30-20:15** Spotkanie z poezją Zbigniew Rossa, **20:30-21:30** Spotkanie z Gongiem Duży namiot: **7:30-8:30** Joga, **8:30-9** Medytacja z gongami, **9-9:40** Frikolekcje, **10-12** Marek Niedźwiedzi, **12-14** Marek Piwowski, **14-16** Andrzej Wajda, **17-22:30** Scena Folkowa, **1-2** zespół ASP. ■